

ks. Rafał Mocny

## **Rola sanktuariów diecezjalnych na Ziemiach Zachodnich w krzewieniu tożsamości religijnej i narodowej**

Dzisiaj już nikt nie kwestionuje roli, jaką Kościół katolicki odegrał po II wojnie światowej w procesie asymilowania nowych mieszkańców, przybyłych na Ziemię Zachodnie w wyniku przesunięcia granicy<sup>1</sup>. Zmaganie się z tym wszystkim, co jak dotąd egzystowało w pamięci kolektywnej przesiedlonych Polaków jako poniemieckie, wzbudzało wtedy wiele negatywnych emocji. W niniejszym opracowaniu przedstawiona zostanie rola sanktuariów, które – jako miejsca krzewienia wiary ludności polskiej osiadłej tu w 1945 r. – znajdują się na terenie historycznych administracji kościelnych, tj. diecezji kamieńskiej (1140-1545) i lubuskiej (1124/25-1564), zamieszkałej w znacznej części przez obywateli niemieckich. W ich skład wchodziły tereny, które w latach 1545-1945 należały do archidiecezji wrocławskiej i poznańskiej (Drezdenko), diecezji berlińskiej i prałatury pilskiej. Stworzona w 1945 r. gorzowska administracja

---

<sup>1</sup> O roli tej piszą m.in. A. Toczewski (red.), *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, Zielona Góra 2004; B. Halicka, *Polens Wilder Westen. Erzwungene Migration und die kulturelle Aneignung des Oderraums 1945-1948*, Paderborn i in. 2013; G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007; P.O. Loew, „Das größte Unglück des Weltprotestantismus”. *Die Rekatholisierung der polnischen Westgebiete nach 1945*, „Jahrbuch Polen 2009”, s. 127-135; G. Chojnacki (red.), *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011; W. Kucharski (red.), *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostołskiej Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”*, Wrocław 2013; R. Żurek, *Die katholische Kirche Polens und die „Wiedergewonnenen Gebiete” 1945-1948*, Frankfurt a.M. 2014.

apostolska należała do najbardziej rozległych w Polsce. Liczyła ponad 44 tys. km kw. Jej wschodnia granica biegła wzdłuż granic powiatów: Lębork, Bytów, Człuchów, Złotów, Piła, Strzelce Kraj., Międzyrzecz, Babimost, Wschowa i Zielona Góra; północna zaś – wzdłuż Bałtyku. Zachodnia granica sięgała do Odry i Nisy Łużyckiej. Po reformach administracji kościelnej, które miały miejsce w 1972 i 1992 r., na Ziemiach Zachodnich funkcjonują następujące diecezje: szczecińsko-kamińska, koszalińsko-kołobrzeska, zielonogórsko-gorzowska, legnicka, świdnicka i wrocławska. Nazewnictwo administracji kościelnej po 1945 r. zmieniało się w następujący sposób: w latach 1945-1972 funkcjonowała nazwa „Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp.”, następnie diecezja gorzowska z siedzibą w Gorzowie Wlkp. (1972-1992), a od 1992 r. – diecezja zielonogórsko-gorzowska ze stolicą w Zielonej Górze. Nazewnictwo państwowe tych ziem również podlegało zmianom. Do 1975 r. istniało na tych ziemiach województwo zielonogórskie, a po reformie administracyjnej w tymże roku utworzono mniejsze województwa: legnickie, zielonogórskie, gorzowskie, szczecińskie. Po reformie administracyjnej w 1999 r. utworzono województwo lubuskie. Nazwa ta jest w brzmieniu podobna do średnio-wiecznej diecezji lubuskiej<sup>2</sup>. W latach powojennych próbowano także używać nazwy: Środkowe Nadodrze, jednak nazwa ta nie weszła do powszechnego użycia<sup>3</sup>. Podkreślenie specyfiki działalności duszpasterskiej w tych jedynych w swoim rodzaju miejscach sprawowania kultu, jakimi są sanktuaria, ma na celu ukazanie różnorodnych form krzewienia wiary, w zależności od takich czynników, jak np. kult lokalny, tradycja czy też zapotrzebowanie w wymiarze duchowym.

Na terenach Ziemi Zachodnich, które po wojnie należały do ordynariatu gorzowskiego, miejsca kultu maryjnego i innych świętych zostały zredukowane. Przyczyną tego stanu rzeczy były przede wszystkim zniszczenia z czasu II wojny światowej oraz fakt, że w znacznej większości zamieszkiwali te ziemie protestanci. Po wojnie na Ziemi Zachodnie przybyli głównie katolicy. Oni to

<sup>2</sup> Por. M. Tureczek, *Ziemia Lubuska. Społeczny wymiar dialogu o przeszłości i tożsamości*, Międzyrzecz – Wschowa – Zielona Góra 2014, s. 75-76.

<sup>3</sup> Por. tamże.

zadbali o odnowienie tych tak bardzo zaniedbanych miejsc kultu. Sanktuaria maryjne spełniały i spełniają ważną rolę w formacji duchowej wiernych poprzez to, że są to miejsca, do których przybywający ludzie nie tylko słuchają katechez i przyjmują sakramenty, lecz również doświadczają głębokich przeżyć religijnych, takich jak nawrócenia czy uzdrowienia. W sanktuariach krzewi się również tożsamość narodową. Mówi się często, że sanktuaria są duchowymi stolicami danego regionu.

W granicach ordynariatu gorzowskiego, który obejmował swoim zasięgiem Ziemię Lubuską, znajdowały się sanktuaria maryjne w Skrzatuszu, Rokitnie, Paradyżu i Otyniu. Rządcy ordynariatu, ks. inf. Edmund Nowicki oraz ks. inf. Zygmunt Szelażek, próbowali rozbudzić i ożywić kult maryjny, aby związać nowych osadników wywodzących się z tradycji katolickiej z Ziemią Zachodnimi. Jednym ze sposobów na to było ogłoszenie w 1946 r. Matki Bożej patronką diecezji gorzowskiej<sup>4</sup>.

Ks. inf. Zygmunt Szelażek bezpośrednio po wyborze do posługi administratora ordynariatu gorzowskiego udał się – jak sam pisze w *Okólniku* z dnia 17 marca 1952 r. – do dwóch sanktuariów poświęconych Maryi: do Skrzatusza, a następnie do Rokitna<sup>5</sup>. Troska o sanktuaria maryjne i sanktuaria ku czci świętych pańskich stała się jednym z celów, które sobie wyznaczył jako administrator Ziemi Kamieńskiej, Lubuskiej i Pilskiej. W ramach analizy zostanie ukazany rys historyczny kilku wybranych sanktuariów, które jako jedyne na tym terenie funkcjonowały nieprzerwanie od czasów średniowiecza. Nie zostały uwzględnione pomniejsze, które nie były masowo odwiedzane i które tym samym nie wywarły w procesie kształtowania się życia duchowego istotnego znaczenia, bądź też które zostały całkowicie zlikwidowane. Głównym celem niniejszego opracowania będzie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o wpływ sanktuariów na rozwój świadomości religijnej (do 1945 r.) oraz narodowo-religijnej mieszkańców tych ziem (po 1945 r.).

<sup>4</sup> Por. P. Socha, *Świadkowie wiary*, „Ecclesiastica” 1 (1977), s. 227.

<sup>5</sup> Z. Szelażek, *Komunikat Ordynariusza z 17.03.1952 roku*, „Okólnik. Pismo Urzędowe Kurii Ordynariatu w Gorzowie Wlkp.” 3 (1952), nr 5, s. 30.

## Sanktuaria

### 1. Skrzatusz

Pierwsze wzmianki o miejscowości Skrzatusz pochodzą z początku XV w., ale dopiero w 1572 r. wybudowano pierwszą świątynię w tej miejscowości. Był to niewielki drewniany kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Jego konsekracji dokonał w 1572 r. sufragan poznański – biskup Stanisław Szedziński.

Kronika parafialna w Skrzatuszu zawiera interesującą informację. Podczas zamieszek religijnych w dniu odpustu ku czci Narodzenia Matki Bożej, 8 września 1575 r., w Mielęcinie, niedaleko Tuczna, luteranie napadli na pielgrzymów. Figurę Matki Bożej uratował garncarz z Piły, który następnie odsprzedał ją Katarzynie Kadujskiej (lub Kadrzyckiej), która to z kolei oddała ją ks. Benedyktowi, mieszkającemu wówczas przy kościele. Kapłan ten dokonał uroczystego wprowadzenia tejże figury do powstałego w 1572 r. drewnianego kościółka i umieścił ją w ołtarzu głównym, skąd na przestrzeni wieków miała udzielać wiernym nieprzebranych łask<sup>6</sup>.

Wspomniana kronika podaje, że początkowo figura Matki Boskiej umieszczona była w ołtarzu bocznym pw. św. Doroty. 14 listopada 1621 r. dwóch wędrujących nocą przez Skrzatusz mieszkańców Piły ujrzało ogromną jasność nad kościołem. Powiadomili o tym ks. Grabowskiego. W jego odczuciu owa jasność biła z figury Matki Bożej przy ołtarzu św. Doroty<sup>7</sup>.

Od 1605 r. zaczęto spisywać cuda, które rzekomo miały się zdarzyć za wstawiennictwem Matki Bożej. Wikariusz skrzetuski ks. Andrzej Józef Derldt notuje w 1777 r. 66 przypadków otrzymanych łask, uznanych przez władze kościelne za cudowne, zostały one spisane pod przysięgą i w obecności świadków. Odtąd figura Matki Bożej w Skrzatuszu stała się celem licznych pielgrzymek. Według Wincentego Zalewskiego pątnicy doznali tutaj licznych łask za przyczyną Matki Bożej<sup>8</sup>. 15 listopada 1660 r. gościł w Skrzatuszu bi-

<sup>6</sup> Por. [www.skrzatusz.prv.pl](http://www.skrzatusz.prv.pl) (dostęp 14.09.2015).

<sup>7</sup> Por. tamże.

<sup>8</sup> Por. S. Jankowski, *Sanktuarium Maryjne w Skrzatuszu*, Piła [b.r.w.], s. 2.

skup poznański Wojciech Tolibowski, który konsekrował mense ołtarzową, zatwierdził cuda, publicznie ogłosił Skrzatuską Pietę za cudowną i ustanowił jezuitę ks. Jakuba Krueńskiego pierwszym proboszczem tego miejsca. Potwierdzenie szczególnej roli Skrzatusza w szerzeniu kultu Matki Bożej dokonało się 13 listopada 1697 r., kiedy to biskup poznański Jan Stanisław Witwicki ogłosił dekret uznający figurę Matki Boskiej Bolesnej ze Skrzatusza jako cudowną.

Skrzatuskie sanktuarium gościło znamienitych gości, wśród których na szczególną uwagę zasługuje król polski Jan III Sobieski, który w 1680 r. przybył tu i modlił się o zwycięstwo nad Turkami zagrażającymi Europie chrześcijańskiej. Stąd udał się ze swoimi wojskami do Wiednia<sup>9</sup>.

Budowa kościoła w Skrzatuszu trwała od 1687 do 1694 r. Przypominał on jezuickie obiekty sakralne wznoszone we Włoszech. Otrzymał bogaty wystrój wewnętrzny. Sklepienie zostało przyozdobione przez nieznanego malarza iluzjonistyczną polichromią barokową; przedstawia ona obrazy z życia Matki Boskiej: Zwiastowanie, Adorację NMP przez Świętych, Nawiedzenie Matki Boskiej i przedstawienie Boga Ojca w glorii. Nad chórem świątyni zostały wykonane obrazy Chrystusa Ukrzyżowanego, a na sklepieniu – Chrystusa jako Sędziego. Fundatorem tej świątyni był starosta nowodworski Wojciech Konstanty Bereza. W 1696 r. wyposażono ją w organy<sup>10</sup>.

W 1701 r. biskup sufragan poznański Hieronim Wierzbowski dokonał konsekracji świątyni. Z czasem kościół w Skrzatuszu stał się centrum katolicyzmu w okręgu Piły i miejscem, w którym Polacy zamieszkujący te ziemie w czasach zaboru pruskiego doświadczali poczucia narodowej tożsamości.

Z zapisków kronikarskich wynika, że sanktuarium Matki Bożej wymagało wielokrotnych remontów. Świadczy o nich także napis nad wejściem do świątyni upamiętniający lata jej renowacji: 1859, 1878, 1909. Świątynia ta również ucierpiała w latach I i II wojny światowej. W 1945 r. żołnierze radzieccy, którzy wycofywali się ze Skrzatusza, zburzyli i spalili plebanię<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Por. [www.skrzatusz.prv.pl](http://www.skrzatusz.prv.pl) (dostęp 14.09.2015).

<sup>10</sup> Por. tamże.

<sup>11</sup> Por. tamże.

Ks. inf. Zygmunt Szelażek jako rządcą ordynariatu gorzowskiego odwiedził Skrzatusz 14 czerwca 1952 r., udzieliwszy wtedy sakramentu bierzmowania ponad 300 osobom<sup>12</sup>. Kilka miesięcy później oddał sanktuarium w Skrzatuszu pod opiekę księżom salezjanom. Od dnia 3 października 1952 r. do 1 lipca 2001 sprawowali oni tu opiekę duszpasterską nad wiernymi i pielgrzymami<sup>13</sup>. Rządcy ordynariatu gorzowskiego dbali o to, by w sanktuarium Matki Bolesnej w Skrzatuszu rozwijał się ruch pielgrzymkowy, widoczny zwłaszcza podczas uroczystości odpustowych.

## 1. 2 Rokitno

Położona 15 km od Międzyrzecza wioska Rokitno istniała już w XIV w. i należała do cystersów z Bledzewa<sup>14</sup>. Parafia w Rokitnie została prawdopodobnie erygowana w XIV w. Tamtejszy kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski pochodzi z XVIII w. Pierwsza pielgrzymka do Rokitna jest odnotowana w 1669 r.<sup>15</sup> Obraz zasłynął cudami w XVII w.<sup>16</sup> Wieś łączyły z klasztorem stosunki lenne: opat występował w roli pana feudalnego. Mieszkańcy wsi zobowiązani byli również do świadczeń na rzecz zamku w Międzyrzeczu<sup>17</sup>. Narastający napływ pielgrzymów sprawił, że trzeba było rozbudować budynki plebanijne, jako zaplecze dla przyjmowania wiernych, a następnie wybudować nowy kościół, gdyż dotychczasowy – drewniany – był za mały. Rozpoczętą w 1705 r. budowę nowej świątyni przerywano kilkakrotnie; ostatecznie

<sup>12</sup> Archiwum parafii pw. Matki Bożej Wniebowziętej w Skrzatuszu, *Kronika parafialna, lata 1945- 1952*, s. 20.

<sup>13</sup> J. Anczarski, *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka na stanowisku ordynariusza diecezji*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 12 (1970), nr 7, s. 220. Salezjanie opiekowali się Skrzatuszem aż do 1 lipca 2001 r. Więcej na ten temat: G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 224.

<sup>14</sup> Por. W. Zalewski, *Sanktuaria Polskie. Katalog encyklopedyczny miejsc szczególnej czci Osób Trójcy Przenajświętszej, Matki Bożej i Świętych Pańskich*, Warszawa 1988, s. 98. Obecnie opiekę duszpasterską nad sanktuarium sprawują księża diecezjalni.

<sup>15</sup> Por. tamże.

<sup>16</sup> Por. tamże.

<sup>17</sup> Por. T. Kondracki, Dariusz Śmierchalski-Wachocz, *Wstęp*, [w:] B. Światała, *Sanktuarium Maryjne w Rokitnie*. Warszawa – Ząbki 2004, s. 8.

ukończono ją w 1762 r. Kościół w Rokitnie otrzymał barokowe wnętrze według projektu Karola Marcina Frantza. Uroczystości konsekracji tej świątyni przewodniczył arcybiskup gnieźnieński i poznański Leon Przyłuski – prymas Polski.

Cudowny Obraz Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie został namalowany na lipowej desce w pierwszej połowie XVI w. przez nieznanego artystę ze szkoły niderlandzkiej<sup>18</sup>. Znakiem szczególnym tego dzieła jest odsłonięte ucho Madonny, stąd tytuł obrazu Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej. Obraz często zmieniał swoich właścicieli. Pierwotnie w posiadaniu pochodzącej z Kujaw rodziny Stawickich, następnie właścicielem tego obrazu był Wacław Leszczyński, po nim obraz przyjął Jan Opaliński – opat bledzewski, który umieścił go w kościele rokitniańskim. Dnia 4 marca 1670 r., po przeprowadzeniu wnikliwych badań, obraz ten uznano za cudowny. Szczególną troską otaczał go król Polski Michał Korybut Wiśnowiecki (1663-1673). Zabrał on obraz do Warszawy, który towarzyszył mu podczas wyprawy wojennej pod Lublin. Po odniesionym zwycięstwie i zawartym pokoju król, w dowód wdzięczności, kazał dołączyć białego orła z napisem: „Daj Panie pokój naszym dniom”. Ufundował koronę i umieścił obraz najpierw w swojej kaplicy na Zamku Królewskim w Warszawie. Dnia 24 listopada 1671 r. został on następnie przewieziony do kościoła w Rokitnie. Pielgrzymki ludności polskiej do Rokitna podtrzymywały polskość w okresie niewoli narodowej<sup>19</sup>. Pątnicy przybywający do Rokitna cieszyli się przywilejem odpustu zupełnego, który to został ustanowiony dekretem abpa poznańskiego Edmunda Dalbora w czerwcu 1918 r.<sup>20</sup> W okresie II wojny światowej obraz Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej został ukryty i dzięki temu przetrwał szczęśliwie czas wojennej zawieruchy<sup>21</sup>. Dnia 15 sierpnia 1946 r. obraz w uroczystej procesji przeniesiono do Gorzowa, gdzie nastąpiło zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi Administracji Apostolskiej Kamień-

<sup>18</sup> Według innej wersji, pochodzi on z końca XV w. i jest częścią tryptyku. Por. A. Lubański, P. Łysakowski (red.), *Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie*, Zielona Góra, [b.r.w.], s. 11.

<sup>19</sup> W. Zalewski, *Sanktuaria Polskie...*, dz. cyt., s. 98.

<sup>20</sup> Por. J. Tomiak, *Zastuchana w człowieka*, Zielona Góra 2000, s. 9.

<sup>21</sup> Por. [www.rokitno.kuria.zg.pl](http://www.rokitno.kuria.zg.pl) (dostęp 14.09.2015).

skiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej i ogłoszenie Matki Cierpliwie Słuchającej patronką Administracji.

Ks. inf. Zygmunt Szelażek po przybyciu w 1952 r. do Rokitna postanowił odbudować świątynię ze zniszczeń<sup>22</sup>, a miejscową parafię powierzył Księżom Misjonarzom św. Wincentego à Paulo<sup>23</sup>. Aby rozkrzewić kult Matki Bożej, zapoczątkowano wtedy zwyczaj sprawowania mszy prymicyjnych przez nowo wyświęconych księży w Rokitnie<sup>24</sup>. Po objęciu parafii przez księży misjonarzy Wincentego à Paulo nastąpiły prace renowacyjne kościoła parafialnego. Prowadził je początkowo proboszcz Rokitna ks. Wiktor Marcinajtis. Dokonał on odnowienia sklepienia prezbiterium, ołtarzy, okien; przełożył dach i otynkował świątynię<sup>25</sup>.

Misjonarze św. Wincentego à Paulo przyczynili się znacząco do upowszechnienia ruchu pielgrzymkowego w Rokitnie. Na uwagę zasługuje w tej dziedzinie działalność duszpasterska ks. Franciszka Ksawerego Matelskiego. Jego kazania miały wielką siłę oddziaływania na wiernych, co zaniepokoiło ówczesne władze komunistyczne w Zielonej Górze<sup>26</sup>. Wskutek nacisku i represji zmalała w latach pięćdziesiątych XX w. liczba pielgrzymów do Rokitna, a wspomniana wyżej regularna pielgrzymka wiernych z Międzyrzecza do Rokitna, licząca ponad tysiąc pątników, nie mogła się odbyć w zorganizowanej grupie. W kronice parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu znajduje się z 1948 r. zapis: „W dniu 15 sierpnia urządzono w tutejszej parafii pielgrzymkę z obrazami i sztandarami do Cudownej Matuchny Rokitniańskiej. W pielgrzymce wzięło udział ponad dwa tysiące wiernych. Jakkolwiek droga daleka, bo

<sup>22</sup> Por. J. Anczarski, *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka na stanowisku ordynariusza diecezji*, „GWK”, 12 (1970), nr 7, s. 220.

<sup>23</sup> Por. P. Socha, *Matka Boża Pani Cierpliwie Słuchająca*, Zielona Góra 2009, s. 56. Misjonarze sprawowali tę posługę od 9 października 1952 do 13 lutego 1967 r. Por. G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 220.

<sup>24</sup> Por. T. Dzwonkowski, *Matka Boża Rokitniańska – patronka Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1981*, [w:] G. Chojnacki, A. Draguła (red.), *Sanktuarium Rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, Zielona Góra 2009, s. 54.

<sup>25</sup> Por. J. Zysnarski, *Madonna z Rokitna, czyli dzieje sławnego opactwa, wsi i parafii oraz łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej*, Gorzów Wlkp. 1997, s. 64.

<sup>26</sup> Por. T. Dzwonkowski, *Matka Boża Rokitniańska – patronka...*, dz. cyt., s. 54.



15 km, i bardzo ciężka, to jednak parafianie bardzo chętnie brali udział w tej pielgrzymce<sup>27</sup>. W 1950 r. odnotowano: „Z powodu odmowy przez władze administracyjne, zgody na urządzenie pielgrzymki do Rokitna, podano wiernym do wiadomości, że oficjalna pielgrzymka ze sztandarami nie odbędzie się. Wierni sami mogą udać się prywatnie do Rokitna”<sup>28</sup>. Mimo różnych trudności ze strony władz komunistycznych ruch pielgrzymkowy w latach pięćdziesiątych nie ustał. Zdecydowały o tym w dużym stopniu działania misyjne kapłanów głoszących rekolekcje dla wiernych na terytorium administracji gorzowskiej<sup>29</sup>. Każdego roku, jak podaje tamtejsza kronika parafialna, przybywało do sanktuarium tysiące pielgrzymów, zwłaszcza z okazji odpustów 3 maja i 15 sierpnia<sup>30</sup>. Dnia 2 lutego 1954 r., w związku z ogłoszeniem przez papieża Piusa XII Roku Maryjnego, ks. inf. Zygmunt Szelażek wystosował list pasterski. „Przed tron Niepokalanej zanośmy modły za umiłowaną Ojczyznę naszą, za Polskę, której jest Królową, by ją wspierała mocą swoją wstawiennictwem u Boga... Oddajmy Jej w opiekę te nasze prastare polskie Ziemie Zachodnie, które po wielu latach zaborów do nas wróciły, które pokochaliśmy i w które wrośliśmy głęboko, aby na wieki zachowała je ludowi polskiemu i była ich Panią i Opiekunką”<sup>31</sup>.

Wartość symboliczną przytoczonych słów podkreśla nie tylko jego treść (czyli daleko idące utożsamianie Kościoła katolickiego z narodem polskim), lecz także miejsce (sanktuarium), w którym te słowa zostały wypowiedziane. Znamienne wydaje się tu czerpanie z zasobów argumentacyjnych wypracowanych w PRL i odwołujących się do mitu piastowskiego, który to miał uzmysławiać nowym mieszkańcom, że zamieszkiwane przez nich ziemie zostały na nowo „odzyskane”. Nadmienić należy, że przywoływanie tego mitu przez duchowieństwo należało do najczęstszego sposobu krzewienia wśród wiernych

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Por. archiwum parafii św. Jana Chrzyciela w Międzyrzeczu, *Kronika parafialna z lat 1948-1961*.

<sup>29</sup> Por. J. Anczarski, *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka...*, dz. cyt., s. 220.

<sup>30</sup> Por. archiwum Sanktuarium Matki Bożej Rokitniańskiej, *Kronika parafialna z lat 1945-1960*.

<sup>31</sup> Z. Szelażek, *List pasterski Ordynariusza Diecezji Gorzowskiej do kapłanów i wiernych z okazji Roku Maryjnego i Wielkiego Postu z 2.02.1954 roku*, sygn. 47.

poczucia związku z Ziemią Zachodnią. Symbolika ta stała się jednym z najskuteczniejszych środków rozbudzania świadomości narodowej.

### 1.3 Paradyż

Paradyż został ufundowany w 1230 r. przez komeśa Bronisza, a w 1235 r. kapituła cystersów wyraziła zgodę na założenie domu zakonnego na terenie wsi wówczas nazywanej Gościchowo. W 1236 r. fundator ofiarował klasztorowi młyn we wsi, która została nazwana *Paradisus Matris Dei*, czyli „Raj Matki Bożej”. Dokument z 1236 r. świadczy, iż w nowym klasztorze, położonym w malowniczym terenie wśród jezior i lasów, w połowie drogi między Świebodzinem a Międzyrzeczem, zamieszkało 12 mnichów i jeden opat<sup>32</sup>. W kościele klasztorowym, w bocznej kaplicy, znajduje się obraz Matki Bożej namalowany na płótnie o rozmiarach 75 x 60 cm. Pod nim widnieje napis: „Obraz Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej, namalowany przez św. Łukasza, umieszczony najpierw w kaplicy na górze Karmel, wzniesionej ku czci Najświętszej Maryi Panny w czasach apostołskich. Stąd przewieziony został on do Bizancjum, a w 1160 r. z polecenia Bożego przeniesiony przez zakonnik Eutymiusza do Bolonii, gdzie miał zasłynąć licznymi cudami”. Nieco niżej widnieje jeszcze napis sporządzony dużymi literami: *Mater Dei, memento mei. Decus Paradisi, ora pro nobis.*

Kopia tego obrazu trafiła do Paradyża podczas uroczystości Roku Świętego (1650). Uczestniczył w nich ks. Zygmunt Czyżowski, osobisty sekretarz polskiego króla Władysława IV (1632-1648). Zamówił on w Bolonii kopię tego cudownego obrazu Matki Bożej, który znajdował się wówczas pod opieką ojców kapucynów w tym mieście. Znacznie piękniejszą od oryginału kopię wykonał nieznanymi imieniem i nazwiskiem artysta włoski. Do Polski przywiózł ją ks. Czyżowski i ofiarował klasztorowi w Paradyżu, gdzie powierzono mu urząd opata paradyskiego<sup>33</sup>.

<sup>32</sup> Por. D. Śmierchalski-Wachocz, *Dzieje Paradyża*, [w:] R. Tomczak, D. Śmierchalski-Wachocz, *Gościkowo – Paradyż. Pocysterski zespół klasztorny*, Wrocław 2002, s. 8-9.

<sup>33</sup> Por. [www.paradisus.pl](http://www.paradisus.pl) (dostęp 14.09.2015).

Ks. inf. Zygmunt Szelażek zorganizował w 1952 r. w Paradyżu studia filozoficzne dla alumnów z pierwszych dwóch lat studiów seminaryjnych (Wydział Filozoficzny). Od tego też czasu alumni ordynariatu gorzowskiego, a następnie Wyższego Seminarium Duchownego diecezji gorzowskiej zwykli nazywać Matkę Boską Paradyską „opiekunką powołań kapłańskich”. Pielgrzymi nawiedzali wizerunek paradyski raczej okazjonalnie podczas pielgrzymek do pobliskiego Rokitna. Podobna praktyka ma miejsce i obecnie. Największą liczbę przybywających stanowią do dzisiaj mieszkańcy Jordanowa i okolicznych wiosek, którzy uczestniczą w uroczystościach odpustowych oraz seminaryjnych w Paradyżu.

#### 1.4 Otyń

Położona pomiędzy Zieloną Górą a Nową Solą miejscowość Otyń otrzymała prawa miejskie prawdopodobnie w 1329 r. Pierwsza źródłowa wzmianka o tej miejscowości pochodzi z 1313 r. Początkowo Otyń należał do księstwa głogowskiego. W połowie XV w. stał się własnością rycerską. W 1516 r. król czeski Władysław Jagiellończyk (1456-1516) sprzedał posiadłość otyńską braćmiom Hansowi i Nickelowi von Rechenberg. Za ich rządów nastąpiła w mieście reformacja. Później jednak, w 1610 r., miasto przeszło na własność katolickiej Heleny von Sprintzenstein<sup>34</sup>. W latach wojny trzydziestoletniej (1618-1648) Otyń wiele ucierpiał od przemarszu wojsk szwedzkich, austriackich i brandenburskich. Świątynia uległa w tym czasie zniszczeniu. Po tej wojnie Eleonora von Sprintzenstein zapisała swój majątek jezuitom. W 1649 r. w imieniu zakonu władzę nad miastem objął Juliusz Coturius.

Od czasów potopu szwedzkiego w 1655 r. w kościele parafialnym w Otyniu znajduje się mała figurka Matki Bożej. Początkowo znajdowała się ona we wsi Klenica (odległej 24 km w stronę Sulechowa.), lecz jezuita, w celu zabezpieczenia figury przed profanacją ze strony innowierców, przenieśli ją z Klenicy do Otynia. Przechowywana była najpierw w kaplicy zamkowej, a we wrześniu 1656 r. przeniesiono ją do kościoła. Od 1665 do 1918 r. – w dniu 2 lipca, kiedy to w kalendarzu liturgicznym obchodzono pamiątkę nawiedzenia Maryi przez św. Elżbietę – miały miejsce pielgrzymki wiernych. Każdego roku w tym dniu

<sup>34</sup> Była ona siostrą Johanna Georga – ostatniego z rodziny Rechenberg.

pielgrzymi do 1918 r. nieśli figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem z Otynia do Klenicy. Pielgrzymki z Otynia do Klenicy wznowiono w 2003 r. za sprawą ks. Grzegorza Sopniewskiego<sup>35</sup>.

Figura przedstawia Matkę Bożą stojącą na półksiężycu i trzymającą Dzieciątko na lewej ręce. Jest ona późnogotycką rzeźbą z XV w. Została wykonana z drewna i pokryta polichromią. Według legendy, Matka Boża osobiście wręczyła ten swój wizerunek ubogiej pasterce w Klenicy. Ta zaś umieściła figurę na dębie i często przychodziła tu na modlitwę do Matki Bożej. Miała ona otrzymywać w czasie tej modlitwy liczne łaski. Również mieszkańcy

Klenicy często przybywali do Otynia na modlitwę, dlatego figurę przeniesiono w to miejsce, gdzie znajduje się zresztą do dziś. W połowie XIX w. Otyń nawiedziło pięć pożarów, które zrujnowały zabudowania klasztorne. Odbudowano je, używając cegieł. W 1873 r. do Otynia przybyły siostry elżbietanki. W zbudowanym dla nich w 1895 r. klasztorze pracują do chwili obecnej.

Pod koniec II wojny światowej, podczas wysiedlenia Niemców ze stron rodzinnych, ks. Otto Stephan – z obawy przed grabieżą – nakazał замуrować figurę Matki Boskiej w podziemiach zamku. Rosjanie w dniu 14 lutego 1945 r. podczas „wyzwalania” miasta splądrowali zabudowania poklasztorne, jednakże figurki nie znaleźli.

W 1945 r. Otyń utracił prawa miejskie. Fakt ten utrudniał jego rozwój i odbudowę zniszczonego kościoła. W sierpniu 1946 r. ks. proboszcz Antoni Lisak odnalazł figurę Matki Boskiej wraz z dokumentem potwierdzającym jej autentyczność. Początkowo nie było możliwości odbudowy zniszczonej świątyni i budynków kościelnych w Otyniu z wojennych zniszczeń i umieszczenia figury w godnym miejscu. Dopiero po pożarze zabudowań klasztornych w 1952 r. ówczesny ks. proboszcz przeniósł figurę do kościoła parafialnego w Otyniu i umieścił w ołtarzu bocznym. Ks. inf. Zygmunt Szelażek zadbał w 1955 r. o odnowę otyńskiego kościoła<sup>36</sup>. Jednak w następnych latach istnienia administracji gorzowskiej sanktuarium to nie odegrało większej roli

<sup>35</sup> Por. [www.parafia-otyn.pl](http://www.parafia-otyn.pl) (dostęp 14.09.2015).

<sup>36</sup> *Kronika 10-lecia parafii Ordynariatu Gorzowskiego*, t. 5, nr 144, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii w Otyniu*, s. 1379-1381, [w:] Archiwum diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, sygn. 1264.

w życiu religijnym wiernych gorzowskiego ordynariatu ani powstałej w 1972 r. na mocy bulli papieża Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus* z 28 czerwca 1972 r. diecezji gorzowskiej. Dopiero za rządów ordynariusza diecezji zielonogórsko-gorzowskiej bpa Adama Dyczkowskiego ożywił się kult Matki Boskiej w Otyniu. W 2004 r. jego dekretem ustanowiono sanktuarium Matki Boskiej w Otyniu, a w tym samym roku figura Matki Bożej została umieszczona w głównym ołtarzu nad tabernakulum.

### 1.5 Międzyrzecz

W 1002 r. do Międzyrzecza, miejscowości położonej ok. 50 km na południe od Gorzowa Wlkp., przybyli pierwsi eremici: Benedykt i Jan z Italii. Dołączyli do nich Polacy: Mateusz, Izaak i Krystyn, pochodzący z pobliskiej miejscowości. Osiedlili się ok. półtora kilometra na zachód od Międzyrzecza nad rzeką Obrą. Wszyscy ci zakonnicy ponieśli męczeńską śmierć dnia 10 listopada 1003 r. z rąk miejscowej ludności<sup>37</sup>. Papież Jan XVIII zaliczył Benedykta, Jana, Izaaka, Mateusza i Krystyna w poczet świętych męczenników. Kult Polskich Braci Męczenników bardzo szybko się rozwijał. Początkowo doznawali oni czci w miejscu ich męczeńskiej śmierci pod Międzyrzeczem, a następnie, po wywiezieniu ich relikwii do Pragi po śmierci króla Mieszka II, także w kościołach na terenie Czech, Moraw i Włoch<sup>38</sup>. W rozpowszechnianiu ich kultu zasłużyli się benedyktyni, którzy zakładając klasztory w Polsce, upowszechnili ich kult<sup>39</sup>.

Klasztor w Międzyrzeczu został najprawdopodobniej zburzony w czasie najazdu Pomorzan w 1027 r.. Bezpośrednio przedtem zakonnicy, zmuszeni do ucieczki, zabrali ze sobą trumny z relikwiami Braci Męczenników. Po-

<sup>37</sup> Por. Materiały dotyczące historii Polskich Braci Męczenników zostały przedstawione na milenijnych sympozjach naukowych i wydane w opracowaniu pod red. R. Tomczaka: *Męczennicy z Międzyrzecza. 1003-2003. Materiały z sympozjów 9-10.11.2001; 8-9.11.2002, Paradyż 2003.*

<sup>38</sup> Por. P. Socha (red.), *Kult Pierwszych Męczenników Polski Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna. Materiały pomocnicze dla rekolekcyjistów i duszpasterzy*, Zielona Góra 2002, s. 122-132.

<sup>39</sup> Por. H. Guzowski, *Kult Pięciu Braci Męczenników w Międzyrzeczu*, [w:] D. Zydorek (red.), *Pięciu Braci Męczenników. Z dziejów religijności Polski XI wieku*, Gorzów Wlkp. 1997, s. 71-73.

czątkowo zostały one złożone w Gnieźnie. Później, podczas najazdu księcia czeskiego Brzetysława na Polskę (1038), wywieziono je do Czech. Dzięki staraniom biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego część tych relikwii znalazła się w Polsce w XVI w. Relikwie Pięciu Polskich Braci Męczenników zostały wówczas umieszczone w kościele w Kazimierzu Biskupim koło Konina<sup>40</sup>. Wobec liczebnej przewagi ewangelików na tych terenach ich kult nie mógł się rozwinąć. Dopiero po II wojnie światowej kult Braci Polskich Męczenników przybrał na sile dzięki aktywności administratora apostołskiego ks. inf. Edmunda Nowickiego<sup>41</sup>. Ustanowił on wyżej wymienionych męczenników patronami Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Pilskiej i Lubuskiej<sup>42</sup>. Ich święto obchodzone jest w kalendarzu liturgicznym dnia 12 listopada.

Kult Świętych Braci Męczenników z Międzyrzecza zyskał na znaczeniu w 1966 r., w czasie obchodów tysiąclecia chrztu Polski. W czasie trwania obchodów milenium chrztu Polski biskupi w swoich przemówieniach wielokrotnie odwoływali się do przykładu życia świętych, których lata życia przypadały na początki chrześcijaństwa w Polsce.

Przed rokiem 1997 arcybiskupi praski i ołomuniecki przekazali części relikwii Pięciu Braci Męczenników biskupowi diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Adamowi Dyczkowskiemu. Świętych Męczenników z Międzyrzecza przypomniał wiernym diecezji zielonogórsko-gorzowskiej papież Jan Paweł II, który przybył do Gorzowa Wlkp. 2 czerwca 1997 r.. Podczas uroczystej celebracji Słowa Bożego przy budującym się kościele pw. Pięciu Braci Męczenników w Gorzowie Wlkp. wspominał o ich męczeńskiej śmierci. Podkreślił znaczenie ich kultu dla ludzi żyjących współcześnie. W swoim przemówieniu papież powiedział: „Wierzmy, że śmierć, jaką ponieśli za wierność sumieniu, za wierność Chrystusowi, znajdzie odpowiedź w sercach wierzących, że ich świadectwo umocni słabych i małodusznych, że będzie posiewem nowej żywotności Kościoła na tej piastowskiej ziemi”<sup>43</sup>. Międzyrzeczeckie sanktuarium

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 72.

<sup>41</sup> Por. tamże.

<sup>42</sup> P. Socha, *Świadkowie wiary...*, dz. cyt., s. 227.

<sup>43</sup> Cyt. za: [www.mateusz.pl](http://www.mateusz.pl) (dostęp 24.09.2015).

jest miejscem krzewienia wiary i tożsamości narodowej. W miejscu tym głoszone kazania mają na celu uaktualnić charyzmat Pięciu Braci Męczenników. Można go określić za pomocą takich kategorii, jak: wspólnota, samotność oraz ewangelizacja – męczeństwo<sup>44</sup>. Aktualność życia i misji męczenników z Międzyrzecza została wyrażona w kazaniu o. Emmanuele Bargelliniego: „Opis ten proponuje więc pewien model Kościoła. Chrystus dotyka wszystkich, laików i duchowieństwo, zakonników i świeckich. To jest posłannictwo aktualne bardzo w naszych czasach, to jest posłanie eklezjologii Soboru Watykańskiego II”<sup>45</sup>. Tak przedstawione wskazanie generała kamedułów jest również ważne dla budowania tożsamości religijnej i narodowej. Tożsamość ta oparta na jest ewangelii i nauczaniu soborowym.

### Zakończenie

Przedstawione w opracowaniu sanktuaria stanowiły na przestrzeni wieków miejsca ożywionego kultu religijnego. Ich rola umocniła się jeszcze po 1945 r., kiedy to zostało im przypisane przez Kościół katolicki zadanie krzewienia nie tylko wiary katolickiej, ale i tożsamości narodowej nowych osadników. Tożsamość tę rozwijano nie tylko w sposób „pozytywny”, tzn. odwołując się do związku tych ziem z tradycją piastowską, ale i w sposób „negatywny”, usuwając w miejscach kultu wszystkie ślady świadczące o trwającej wiele wieków obecności Niemców na tych terenach. W sposób szczególny uwidaczniały się w tych miejscach kultu religijnego stereotypy łączące Kościół katolicki z narodem polskim. Odnoszą się one do obrazu Polski jako przedmurza chrześcijaństwa oraz Polaka-katolika. Odegrały one zresztą znaczącą rolę w procesie organizacji społeczeństwa polskiego po II wojnie światowej. Jak wszystkie klisze, także i one zaczęły żyć własnym życiem i zapadać głęboko w świadomość szerokich rzesz ludności na Ziemiach Zachodnich. Kościół poniekąd przyczynił się do umocnienia mitu narodu polskiego jako ofiary. Według wielu duszpasterzy z wyżej wymienionych

<sup>44</sup> Szczegółową charakterystykę głoszonych w sanktuarium kazań można znaleźć w artykule A. Draguły, *Męczennicy z Międzyrzecza z perspektywy kaznodziejskiej*, [w:] G. Chojnacki (red.), *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011, s. 57-72.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 72.

sanktuariów, każdy Polak był głęboko religijnym i uczuciowo związanym z Kościołem katolickim patriotą. Bez wątpienia natomiast przyczyniały się te miejsca do wzmocnienia spoistości wspólnoty religijnej oraz do podtrzymywania więzi z Kościołem katolickim. Kościół był po II wojnie światowej jedyną instytucją posiadającą wpływ na wszystkie warstwy społeczeństwa i mającą możliwość pielęgnowania tradycji nie tylko religijnych, ale i kulturalnych i politycznych, m.in. poprzez obchody rocznic narodowych. Opisane tu miejsca kultu religijnego od wieków stanowiły *communio sanctorum* – szczególną przestrzeń łączności tego, co ziemskie, z tym, co nadprzyrodzone. Dodać należy, że funkcjonowanie przedstawionych sanktuariów podlegało na przestrzeni wieków wielu ograniczeniom. Poza działaniami wojennymi, które niejednokrotnie doprowadzały do niszczenia świątyń lub przekształcenia ich na inne cele, dużą rolę odegrała reformacja, której doktryna nie pozwalała na rozwój sanktuariów i pełnionego w nich kultu świętych. Przez wieki Ziemie Zachodnie zmieniały się pod względem narodowościowym i wyznaniowym, jednak trwanie na tych ziemiach wyżej wymienionych sanktuariów pomagało wiernym w dostrzeganiu kontynuacji przekazu wiary katolickiej pielęgnowanej tu od wieków.

## Bibliografia

### A. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w Zielonej Górze: Szelażek Zygmunt: *List pasterski Ordynariusza Diecezji Gorzowskiej do kapłanów i wiernych z okazji Roku Maryjnego i Wielkiego Postu z 2.02.1954 roku*, sygn. 47.

*Kronika 10-lecia parafii Ordynariatu Gorzowskiego*, t. 5, nr 144, *Historia pierwszego dziesięciolecia parafii w Otyniu*, s. 1379-1381, sygn. 1264.

Archiwum parafii pw. Matki Bożej Wniebowziętej w Skrzatuszu: *Kronika parafialna, lata 1945-1952*, bez sygn.

Archiwum parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu: *Kronika parafialna z lat 1948-1961*, bez sygn.



Archiwum Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie: *Kronika parafialna z lat 1945-1960*, bez sygn.

## B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Szelażek Z., *Komunikat Ordynariusza z 17.03.1952 roku*, „Okólnik. Pismo urzędowe Kurii Ordynariatu w Gorzowie Wlkp.” 3 (1952), nr 5, s. 30.

## C. OPRACOWANIA

Anczarski J., *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka na stanowisku ordynariusza diecezji*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 12 (1970), nr 7, s. 219-222.

Chojnacki G., (red.): *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011.

Draguła A., *Męczennicy z Międzyrzecza z perspektywy kaznodziejskiej*, [w:] G. Chojnacki (red.), *Kościół na Środkowym Nadodrzu. Historia i postacie*, Zielona Góra 2011, s. 57-72.

Dzwonkowski T., *Matka Boża Rokitniańska – patronka Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1981*, [w:] G. Chojnacki, A. Draguła (red.), *Sanktuarium Rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, Zielona Góra 2009, s. 37-74.

Guzowski H., *Kult Pięciu Braci Męczenników w Międzyrzeczu*, [w:] D. Zydorek (red.), *Pięciu Braci Męczenników. Z dziejów religijności Polski XI wieku*, Gorzów Wlkp. 1997, s. 71-73.

Halicka B., *Polens Wilder Westen. Erzwungene Migration und die kulturelle Aneignung des Oderraums 1945-1948*, Paderborn i in. 2013.

Jankowski S., *Sanktuarium Maryjne w Skrzatuszu*, Piła [b.r.w.].

Kondracki T., Śmierzchalski-Wachocz D., *Wstęp*, [w:] B. Światała (red.), *Sanktuarium Maryjne w Rokitnie*, Warszawa – Ząbki 2004, s. 1-8.

Kucharski W. (red.), *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostołskiej Pawła VI Episcoporum Poloniae coetus*, Wrocław 2013.

Loew P.O., „*Das größte Unglück des Weltprotestantismus*”. *Die Rekatholisierung der polnischen Westgebiete nach 1945*, „Jahrbuch Polen 2009”, s. 127-135.

- Lubański A., Łysakowski P. (red.), *Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie*, Zielona Góra, [b.r.w.].
- Materiały dotyczące historii Polskich Braci Męczenników zostały przedstawione na milenijnych sympozjach naukowych i wydane w opracowaniu pod red. Ryszarda Tomczaka: *Męczennicy z Międzyrzecza. 1003-2003. Materiały z sympozjów 9-10.11.2001; 8-9.11.2002*, Paradyż 2003.
- Socha P., (red.): *Kult Pierwszych Męczenników Polski Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna. Materiały pomocnicze dla rekolekjonistów i duszpasterzy*, Zielona Góra 2002, s. 122-132.
- Socha P., *Matka Boża Pani Cierpliwie Słuchająca*, Zielona Góra 2009.
- Socha P., *Świadkowie wiary*, „Ecclesiastica” 1 (1977), s. 275-283.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Dzieje Paradyża*, [w:] R. Tomczak, D. Śmierchalski-Wachocz, *Gościkowo – Paradyż. Pocysterski zespół klasztorny*, Wrocław 2002, s. 8-9.
- Toczewski A. (red.), *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, Zielona Góra 2004.
- Tomiak J., *Zastuchana w człowieka*, Zielona Góra 2000.
- Tureczek M., *Ziemia Lubuska. Społeczny wymiar dialogu o przeszłości i tożsamości*. Międzyrzecz – Wschowa – Zielona Góra 2014.
- Wejman G., *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2007.
- Zalewski W., *Sanktuaria Polskie. Katalog encyklopedyczny miejsc szczególnej czci Osób Trójcy Przenajświętszej, Matki Bożej i Świętych Pańskich*, Warszawa 1988.
- Zysnarski J., *Madonna z Rokitna, czyli dzieje sławnego opactwa, wsi i parafii oraz łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej*, Gorzów Wlkp. 1997.
- Żurek R., *Die katholische Kirche Polens und die „Wiedergewonnenen Gebiete” 1945-1948*, Frankfurt a.M. 2014.

D. Netografia

[www.mateusz.pl](http://www.mateusz.pl) (dostęp 24.09.2015).

[www.paradisus.pl](http://www.paradisus.pl) (dostęp 14.09.2015).

[www.parafia-otyn.pl](http://www.parafia-otyn.pl) (dostęp 14.09.2015).

[www.rokitno.kuria.zg.pl](http://www.rokitno.kuria.zg.pl) (dostęp 14.09.2015).

[www.skrzatusz.prv.pl](http://www.skrzatusz.prv.pl) (dostęp 14.09.2015).

**Biogram**

Rafał Mocny (ur. 1974 w Głogowie), doktor teologii, studiował teologię na UAM w Poznaniu oraz Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Pracę doktorską pt. *Życie i działalność pastoralna wikariusza kapitulnego ks. lic. Zygmunta Szelężka w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1952-1956* obronił w 2011 r. na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Specjalizuje się w historii Kościoła w Polsce, szczególnie na Ziemi Lubuskiej, Dolnym Śląsku i Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej. Jest autorem opracowań dotyczących historii Kościoła na wymienionych terenach. Obecnie pracuje jako duszpasterz akademicki w Słubicach.

Rafał Mocny

## **The role of the diocesan sanctuaries on the Western Territories in propagating religious and national identity**

### Abstract

The following study focuses on the role of sanctuaries, which – as places where faith was propagated among the Polish population settled here in 1945 – are located in the areas of the historical church administration, namely the diocese of Kamienna (1140-1545) and Lubusz (1124/25-1564), inhabited primarily by German citizens.

The analysis shows the history of several selected sanctuaries, the ones which continuously functioned from the Middle Ages onwards. Smaller ones were not included, as they were not frequently visited, and thus did not have significant influence in the process of shaping spiritual life, or were completely liquidated. The main purpose of the article is to answer the question about the influence of the sanctuaries on the development of religious awareness (until 1945) and the national and religious awareness of the population of this region (after 1945).

The sanctuaries presented in the study were the places of lively religious worship over the centuries. Their role was even strengthened after 1945, when the Catholic Church entrusted them with the task of promoting both the Catholic faith and the national identity of the new settlers. This identity was developed not only in a ‘positive’ way, that is referring to the union of these areas with the Piast tradition, but also in a ‘negative’ way: removing all traces of the centuries-long presence of the Germans in this region. In particular, religious

stereotypes that linked the Catholic Church to the Polish nation became evident in these places. They refer to the image of Poland as the bulwark of Christianity and a Pole-Catholic. It is also worth noting that they played a significant role in the process of organizing Polish society after World War II. Like all the clichés, they began to live their own lives and became embedded in the consciousness of the vast population of the Western Lands. The Church, to some extent, contributed to strengthening the myth of the Polish nation as a sacrifice. According to many priests of the above-mentioned sanctuaries, each Pole was a deeply religious patriot, affectionately connected with the Catholic Church. Undoubtedly, these places contributed to strengthening the union of the religious community and to maintaining ties with Catholicism. The Church was the only institution after World War II to influence all layers of society and to cultivate not only religious but also cultural and political traditions, among other things, through the celebration of national anniversaries. The places of religious worship described here were the *communio sanctorum* through the centuries - a special space of communication between the earthly and the supernatural.

The sanctuaries presented here had to face a number of difficulties over the centuries. In addition to the wars – which often resulted in churches being destroyed or converted into buildings which served other purposes, a significant role was played by the Reformation, whose doctrine did not allow for developing sanctuaries and worshipping saints. Over the centuries, the Western Territories changed in terms of nationality and religion; however, the fact that those sanctuaries still existed helped the faithful to perceive the continuation of the Catholic faith cultivated in these areas through the centuries.

Translated by Aneta Kiper